Nro. 57.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 7go Czerwca 1794.

Gazety LII.

Zdarzenia Woienne.

Z głowney Kwatery *Heidelberg* od Xięcia Saſko-Cieſzyńſkiego naſtępuiące nadeſzły wiadomości.

Dnia 6. Maja zbliżył ſię był nieprzyiaciel ku *Oggersheim*, ale znowu odſtąpił, ztąd Jenerał Major *Hotze* wyſłał część Kawaleryi, aby go obſerwowała.

Podług powieści poymanego dragona nieprzyiacielſkiego dywizya nieprzyiacielſka na furażowanie wyſłana wynoſić miała od 8. do 10,000. ludzi.

Podług donieſienia Jenerała Majora *Mercandin* z *Merzig* począł nieprzyiaciel w 2500. piechoty, i 400. kawaleryi attakować *Merzig*, i gdy ſię kilka Dywizyi przez rzekę *Saar* przeprawiło, poſunął ſię aż ku *Bintznerberg* z 4. armatami, i 2. haubicami; tymczaſem zaś inne dywizye z *Mechern* oſadziły lewy brzeg rzeki *Saar* w takowem rozſzerzeniu ſię, że lewe ſkrzydło aż do wſi *Sarweling* ſięgało. Wtedy z obu ſtron pomienioney rzeki żwawa ſię rozpoczęła kanonada; piechota i iazda attakowała naſze ſzańce w *Merzig*, lecz trzy razy od Reymentu *Bender* zoſtała odpędzona; utarczki trwały aż do zachodu ſłońca, kiedy nieprzyiaciel znowu odſtąpił.

Pod *Bachem* podobnie nieprzyiaciel uſiłował wtargnąć, ale mu ſię także nie udało. Jeńcy rachowali ſiłę nieprzyiacielſką do 4. mocnych batallionów i 2. reymentów. Strata nieprzyiacielſka podług powieści chłopów wynoſiła do 90. zabitych, 18. wozów ranionych, i 2. demonto-

to-

towanych armat; naſza zaś była do 15. zabitych i 42. ranionych. Nieprzyiaciel w nocy dopiero odſtąpił, i udał ſię do przeſzłego ſtanowiſka przy *Lindremont.*

Dnia 9 Maia nieprzyiaciel do 3. godziny po południu mocno oſadził *Oggersheim*, furażuiąc przez ten czas. Kolumna nieprzyiacielſka liczyła 4000. ludzi, a 2. Dywizye tamtędy przechodzące wynoſiły naymniey każda do 6,000. z ſtrzelcami, dragonami, i konnymi *Grenadyerami.*

Dnia 11. Maja donioſł Jenerał Porucznik *Blankenſtein*, iż nieprzyiaciel opuściwſzy pagórek pod *Sierk* cofnął ſię.

Po wymaſzerowaniu z *Moguncyi* 3. batallionów Cyrkułu *Frankońſkiego* do Armii, weſzła tam Pruſka Brygada ſkładaiąca ſią z 4 batallionów *Anſpach Beureuth*, wraz z batallionem *Borch* do armii pruſkiey maſzeruiącym, a na odebraną wiadomość o mocnem ſciąganiu ſię nieprzyiaciela w *Montmedy i Sedan*, i o zbliżaniu ſię znaczney części wóyſk z całey *Alzacyi* po za rzekę *Saar*, i w tameczną okolicę, odebrał rozkaz Pruſki Jenerał Porucznik *Kalkreuther*; ażeby w 17,000. ludzi udał ſię w okolicę przy *Baumholder i Bürkenfeld.*

PRUS-

PRUSSY.

Już pod *Fryderykiem* II. Królem w tém Pańſtwie wolnomyślność w rzeczach Religii mocno wzięła górę. Tey zapobiegaiąc *Fryderyk Wilhelm*, wkrótce po wſtąpieniu na Tron wydał Edykt, którym chciał teyże wolnomyślności zapobiedz, a wyznanie każdey *Proteſtantſkiey* ſekty podług kſiąg ſymbolicznych utrzymać. Pomimo to znaydowali ſię Paſtorowie, którzy w naukach ſwoich ſamą tylko naturalną Religię, albo ſocynianizm opowiadali; zkąd bardzo częſte wynikały w tey materyi inkwizycye i Proceſſa przeciw wykraczaiącym. Ażeci u ſamych nawet ſądów Duchownych znaydowali oſoby ſobie ſprzyiaiące; dla tego Król d. 12. Kwietnia r. b. trzema roſkazami Gabinetowemi, z których ieden do Miniſtra *Carmer*, a dwa do Miniſtra *Wöllner* ſą poſłane, rozrządził 1) ażeby wykraczaiący przeciw Edyktowi wyż-wzmiankowanemu iak nayśpieſzniey ſądzeni, i od urzędów ſwoich oddaleni byli, 2) ażeby Inſtygatorowie w inkwizycyach przeciw Nowatorôm i przeſtępcôm tak zwanego *Edyktu Religii* pod własną kaſſacyą ani opieſzałymi nie byli, ani tymże pobłażali, 3) żeby kaſſacya wol-

no-

nomyślnych Paſtorów podług przepiſanego ſpoſobu przez Dekret naywyżſzego Konſyſtorza była wykonywana, a że 4) Konſyliarze konſyſtorſcy *Teller*, *Zöllner*, *i Gedicke* wiadomi ſą iako Nowatorowie, ażeby w ſprawie pomienionych kaſſacyi *votum* nie mieli. I w ogolności 5) w tychże ſprawach z większą iak dotąd ſurowością i ukaraniem przykładném poſtępowano dla zatamowania wylewu niedowiarſtwa w kraiach pruſkich. Nakoniec 6) ażeby wyżwzmiankowany *Teller* i dway Diakoni ani do examinu, ani do poſtanowienia Paſtorów żadnego na potém wpływu nie mieli; iednakże przy ſwoich dochodach zoſtali.

POLSKA.

Z Krakowa d. 31. Maja.

Dziſiay o godzinie 11. przed południem Xiądz *Dziewońſki* na rynku ścięty zoſtał, a ze Staroſtą *Raczyńſkim* trwa ieſzcze inkwizycya.

Nadworna Wiedeńſka Gazeta pod dniem 31. Maia tak piſze:

„ Powſtanie coraz ſię bardziey rozſzerza, i potęga Inſurgentów wzraſta codziennie tak, że iuż więcey iak do 100,000. u-

uzbroionych Polaków na różne korpusa podzielonych pod Komendą Kościuszki liczą. Tym czasem potęga także Prusaków i Moskalów zbiera się, aby ten pożar przydusić, i przeciw zamiarom Insurgentów utrzymać się przy zabranych kraiach.

Naywiększa część *Litwy i Zmudzi*, iak słychać, do powstania uczyniła Akcess. Toż samo twierdzą o Woiewodztwach *Rawskiem*, *Lubelskiem*, *Sędomierskiem*, *i Krakowskiem*. We wszystkich tych Powiatach nie ma iuż żadnych Moskalów, wyiąwszy małą część Woiewodztwa *Sandomierskiego i Krakowskiego*, gdzie w pierwszem Moskale, a w drugiem Prusacy się znayduią.

„ List pod 21. Maja z okolicy głównego obozu polskiego wyszczególnia o pozycyi obustronnych woysk następuiące okoliczności: *Kościuszko* znayduie się teraz w 17,000. ludzi w obozie przy *Połańcu* pod *Opatowem*. Woysko moskiewskie pod komendą Jenerała *Denisowa* około 9000 liczące na 3. kolumny podzielone stoi przed nim w bardzo dobrey pozyci, maiąc gęsty las w tyle, do którego się schrania, ile razy ie *Kościuszko* chce attakować. Tym czasem *Kosciuszko* oczekiwał złączenia się z woyskiem

Je-

Jenerała *Grochowskiego* maiącém się składać z 14,000. ludzi powiększey części Kawaleryi. D. 16. usiłował *Grochowski* dla złączenia się pomienionego ze swoiém korpusem przy samém uyściu *Sanu* przez Wisłę się przeprawić; lecz Dywizya Moskiewska pod Komendą Jenerała *Apraxym* pod *Zawichostem* obozuiąca przeszkodziła mu. Użył więc tego *Stratagema*, że zostawiwszy kilka armat, kilka tysięcy ludzi na przeciw Dywizyi moskiewskiey, i nawet robiących około postawienia mostu, sam z resztą woyska swoiego posunąwszy się o 5. mil wyżey przeszedł przez *Wisłę*, i z nienacka napadłszy na Dywizyą moskiewską, pokonał ią, częścią pozabiiawszy, częścią rozproszywszy i zdobywszy 2. armat z 4. wozami prochowemi. Potém korpus moskiewskie d. 18. z naywiększym pośpiechem, zostawiwszy wiele bagażów i narzędź obozowych, cofnęło się do lasu *Rodwańskiego*, Polacy zaś mieli począć tenże las palić.

Korpus Pruskie rozmaicie iuż do 6, iuż do 9000. liczone, d. 18. Maia zbliżyło się aż o 2. mile pod Kraków, i rozłożyło oboz pod *Skałą*, z którego Polska armia pod komendą Jenerała *Bukowskie-*

go

go ſpieſznie ſię pod Kraków cofnąwſzy, w całém mieście allarm ſprawiła.

Tymczaſem *Kościuſzko* podług liſtów z Krakowa pod 23. Maja z częścią ſwoiey armii wraz z Jenerałami *Grochowſkim i Haumanem* d. 19. opuściwſzy przeſzłą pozycyę pod Połańcem, zbliżył ſię ku Pruſakóm, ale ci iuż dnia 21. Maja cofnęli ſię o ośm mil aż do *Szczekocina.*)Oboz polſki d. 21. Maja był w *Pińczowie.* W Krakowie i pod Krakowem znaydowało ſię około 7000. ludzi pod Komendą Jenerała *Taſzyckiego*, który miał ordynans poſunąć ſię do *Jangrodu.*

Jenerał *Hauman* wraz z Jenerałem *Woyczyńſkim* d. 9. Maia pod *Rawą* attakowany od Korpuſu pruſkiego odpędził ie, i zaraz ſię z woyſkiem Jenerała *Kościuſzki* złączył.

Po innych także mieyſcach rozmaite pomnieyſze zaſzły utarczki. Dotąd nieprzeſtaią woyſka polſkie na żołd roſſyiſki przyięte tyſiącami uchodzić i łączyć ſię po różnych mieyſcach z polſką armią *Kościuſzki.*

Komunikacya między Warſzawą i Krakowem dotąd ieſzcze nie ieſt zupełnie otwarta.